

Sygn. akt VIII Ka 537/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Gąsowski

Protokolant – Agnieszka Malewska

przy udziale oskarżyciela prywatnego – L. P.

po rozpoznaniu w dniu 03.11.2015 r. sprawy:

E. O.

oskarżonego o czyn z art. 157 § 2 k.k. z powodu apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 08.05.2015 r. sygn. akt III K 124/14:

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K., za pomoc prawną udzielaną oskarżycielowi prywatnemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz na rzecz adw. Ł. T., za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym, kwoty po 516,60 [pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy] w tym w obu wypadkach 96,60 [dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy] z tytułu podwyższenia opłaty o stawkę podatku od towarów i usług.

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa tytułem kosztów procesu za postępowanie odwoławcze kwotę 1.273,20 [jednego tysiąca dwustu siedemdziesięciu trzech złotych i dwudziestu groszy] w tym opłatę w wysokości 240 [dwustu czterdziestu] złotych.

UZASADNIENIE

E. O. został oskarżony o to, że w dniu 27 lipca 2013 roku około godziny 18:00 w miejscowości B. spowodował naruszenie czynności narządu ciała L. P. w ten sposób, że drewnianymi grabiami uderzył go w głowę i rękę, na skutek czego spowodował u niego obrażenia ciała w postaci dyskretnego obrzęku powłok skórnych głowy okolicy ciemieniowej na obszarze o średnicy 3 cm oraz umiejscowionej na promieniowo - wewnętrznej powierzchni stawu międzypaliczkowego bliższego palca V ręki prawej leżącej poprzecznie do osi długiego palca drobnej rany o gładkich i nieotartych z naskórka brzegach o długości 0,3 cm, które skutkowały naruszeniem czynności narządu ciała na czas poniżej 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 08 maja 2015 roku, w sprawie sygn. akt III K 124/14 oskarżonego E. O. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. skazał go na karę 3 miesiące pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby wynoszący 2 lata. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego na rzecz L. P. kwotę 2000 złotych tytułem nawiązki. Zasadził też od oskarżonego na rzecz L. P. kwotę 300 złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu.

W kolejnym punkcie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Ł. T. kwotę 1756,44 złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów obrony z urzędu - w tym 328,44 złotych podatku VAT i zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych.

Na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 444 kpk zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego jego obrońca, który na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 438 pkt. 1 i 2 kpk wyrokowi temu zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1/ naruszenie art. 7 kpk w zw. z art. 92 kpk i art. 410 kpk przez wybiórczą i dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, brak uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a przemawiających na korzyść oskarżonego E. O., mianowicie:

a/ dokonanie dowolnej oceny zeznań świadków D. O. oraz M. O. skutkujące przyjęciem, iż nie można czynić w oparciu o ich zeznania ustaleń co do zdarzenia, które miało mieć miejsce około godz. 18, gdy tymczasem świadkowie ci konsekwentnie wskazywali, iż oskarżony E. O. po południu wyjechał z miejscowości B., co było zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego, iż nie dopuścił się on zarzucanego mu czynu, co więcej nie był nawet w tym czasie obecny w miejscowości B., gdzie zdarzenie miało mieć miejsce (wyjechał do B. (1) między godz. 16 a 17),

b/ dokonanie dowolnej oceny dowodu w postaci telefonu pokrzywdzonego do KPP w M. o godz. 18.03 - przyjęcie na tej podstawie, iż "gdyby taki czyn nie zaistniał, to nie doszłoby do telefonicznego zawiadomienia Policji o nim przez L. P.", gdy tymczasem fakt telefonicznego poinformowania jednostki policji o danym zdarzeniu nie przesądza samo przez się, że takie zdarzenie zaistniało, a świadczy jedynie o tym, iż telefon taki został wykonany,

c/ brak należytego rozważenia, czy oskarżony przebywał ok. godz. 18 w miejscowości B., gdzie miał dopuścić się zarzucanego mu czynu - brak zażądania od operatora telefonii komórkowej i przeprowadzenia dowodu z wykazu stacji logowania się telefonu oskarżonego w dniu, w którym miało dojść do zdarzenia o godz. 18 (podczas gdy taki wniosek był formułowany na rozprawie zarówno przez pokrzywdzonego, jak też oskarżonego),

d/ wadliwe odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego E. O. w zakresie, w jakim wskazywał on, że w dniu zdarzenia nie przebywał o godz. 18 w miejscowości B., a tym samym nie mógł dopuścić się zarzucanego mu czynu, oparcie się w tym zakresie jedynie na wyjaśnieniach pokrzywdzonego oraz zawnioskowanego przez niego świadka K. S., podczas gdy w sprawie istniały dowody przeciwne - wersję tą podważające, a także istniała możliwość zweryfikowania prawdziwości twierdzeń każdej ze stron przez zażądanie wykazu stacji do jakich w dacie objętej zarzutem logował się telefon oskarżonego, czego Sąd zaniechał,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a mianowicie:

1/ błędne przyjęcie, iż oskarżony E. O. dopuścił się zarzucanego mu czynu, w ten sposób, że ok. godz. 18.00 przedostał się na teren posesji L. P. i drewnianymi grabiami uderzył go w głowę i w rękę, w sytuacji gdy prawidłowo oceniany materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie obecności oskarżonego w tym czasie w miejscu zdarzenia, nadto w sprawie istniała możliwość obiektywnego zweryfikowania twierdzeń pokrzywdzonego i oskarżonego, czego Sąd zaniechał,

2/ wadliwe przyjęcie negatywnego nastawienia oskarżonego i braku chęci pojednania się, co skutkowało uwzględnieniem przez Sąd tylko i wyłącznie okoliczności obciążających, podczas gdy oskarżony kilkakrotnie wyrażał chęć pojednania się z pokrzywdzonym, proponował pojednanie również na rozprawach przed Sądem.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 427 § 1 kpk wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Nadto wniósł o zasądzenie nieopłaconych w całości ani w części kosztów obrony z urzędu - według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Podnoszone w środku odwoławczym zarzuty, oparte na regulacjach zawartych w art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., sprowadzają się w zasadzie do zanegowania wyników oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy i przedstawienia konkurencyjnej wersji zdarzeń do tej jaka została zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zdaniem skarżącego, co wynika wprost z uzasadnienia apelacji, zebrane w sprawie dowody powinny doprowadzić do innych ustaleń faktycznych aniżeli te, do których doszedł Sąd I instancji, czyli zgodnych z wyjaśnieniami oskarżonego i wnioskowanych przez niego świadków D. O. i M. O. – osób przeczących temu aby E. O. dopuścił się zarzucanego mu występkę z art. 157 § 2 k.k.

Tym czasem kontrola instancyjna nie potwierdziła, aby postępowanie przeprowadzone w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami, w szczególności zaś takimi, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku, jak również nie ujawniła żadnych istotnych błędów w ustaleniach faktycznych. Wbrew bowiem temu co podnoszone jest przez obronę w środku odwoławczym, Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy, wskazanych w petitum skargi apelacyjnej, przepisów kodeksu postępowania karnego. W rezultacie ustalenia faktyczne poczynione zostały w oparciu o całokształt zgromadzonego oraz ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego, co czyni zadość regułom wyrażonym w art. 410 k.p.k. i 92 k.p.k. Następnie też pozyskane przez siebie informacje organ rozstrzygający ocenił z poszanowaniem zasad wynikających z regulacji zawartej w art. 7 k.p.k. w zw. art. 4 k.p.k.

Przechodząc do bardziej szczegółowego omówienia zarzutów apelacyjnych, w pierwszej kolejności należy zanegować zasadność argumentacji, w ramach której skarżący wskazuje na przekroczenie przez Sąd meriti granic swobodnej oceny dowodów. Autor apelacji, powołując się na naruszenie reguły tzw. sędziowskiej swobody przy ocenie dowodów wylicza wprawdzie naruszenia jakich - jego zdaniem - dopuścił się Sąd Rejonowy, jednakże prezentowane zarzuty analizowane łącznie z uzasadnieniem złożonego środka odwoławczego w istocie sprowadzają się do kwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji poprzez zgłaszanie konkurencyjnej wersji przebiegu zdarzenia.

Dlatego celowym wydaje się aby w tym miejscu przypomnieć, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być skuteczny jedynie wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego [por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 roku w sprawie o sygn. akt II KR 355/74, OSNPG 1975/9/84, Lex nr 16881, wyrok Sądu Apelacyjnego z Krakowa z dnia 14.05.2008 r. II AKa 50/08, Prok. i Pr. 2009/1/29].

Odnosząc się wprost do zarzutów zawartych w apelacji, przede wszystkim nie sposób zaaprobować sugestii jej autora, jakoby Sąd Rejonowy dokonał dowolnej oceny zeznań świadków L. P., K. S. (2), M. O., D. O. oraz wyjaśnień oskarżonego. To, że zaskarżone rozstrzygnięcie zostało oparte przede wszystkim na dowodach w postaci zeznań L. P. i K. S. (2), przy równoczesnym zdyskredytowaniu wyjaśnień oskarżonego oraz zanegowaniu znaczenia zeznań D. O. i M. O., samo w sobie nie może być utożsamiane z naruszeniem normy art. 7 k.p.k. Sąd orzekający ma bowiem bezsprzecznie prawo dać wiarę jednym dowodom, a jednocześnie przymiotu wiarygodności odmówić innym, pod tym wszakże warunkiem, iż swoje stanowisko w tej kwestii w sposób logiczny, racjonalny i przekonujący uzasadni, uwzględniając przy tym wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady prawidłowego rozumowania. A w ocenie Sądu Okręgowego wywód zawarty w uzasadnieniu skarżonego wyroku wskazujący na istnienie podstaw do przypisania oskarżonemu sprawstwa w zakresie zarzucanego mu czynu z art. 157 § 2 k.k. przywołane kryteria spełnia.

W kontekście powyższego stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy w sposób całkowicie uprawniony, odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego E. O. oraz świadków M. O. i D. O., w zakresie ich twierdzeń, jakoby oskarżonego o godz.

18.00 nie było na miejscu zdarzenia. Analizując wypowiedzi wymienionych świadków oraz oskarżonego, w zestawieniu z pozostałym materiałem zgromadzonym w toku całego postępowania, uprawnionym jest twierdzenie, iż relacje te nie stanowią skutecznej przeciwwagi dla twierdzeń oskarżenia. Dają one jedynie podstawy do ustalenia, że obie kobiety nie były bezpośrednimi świadkami zajścia do jakiego doszło około godz. 18.00 w B. oraz, że oskarżony w godz. 16.00-17.00 miał wyjechać do B. (1) [nie potwierdzają, że wyjechał ani nie ujawniają ewentualnej godziny jego powrotu].

W tej sytuacji Sąd Rejonowy zasadnie postąpił uznając za wiarygodną, a przez to i rzeczywistą, wersję zdarzeń zaprezentowaną przez pokrzywdzonego L. P., w istotnej mierze popartą nie tylko zeznaniami bezpośredniego, tzw. naoczego świadka zdarzenia K. S. (2), ale również dowodami w postaci protokołu z oględzin sądowo lekarskich z opinią [opisującą obrażenia powstałe u pokrzywdzonego na skutek opisanego przez niego zdarzenia] i informacji z Komendy Powiatowej Policji w M. potwierdzającej fakt odbycia przez oskarżyciela prywatnego w dniu 27.07.2013 r. o godz. 18.03 [a zatem bezpośrednio po zdarzeniu stanowiącym przedmiot sprawy] rozmowy telefonicznej z dyżurnym funkcjonariuszem. Rzecz jasna okoliczność ta sama przez się nie dowodzi zaistnienia zdarzenia pomiędzy stronami procesu, ale wyraźnie wskazuje na to, że L. P. w sposób spontaniczny zachowywał się i czuł się jak pokrzywdzony działaniem brata. Trudno zatem zarzucać mu wyrachowanie czy premedytację w działaniu.

W kontekście powyższego na aprobatę nie zasługuje zarzut opisany w pkt. 1b apelacji. Wbrew twierdzeniom skarżącego, ocena dowodu w postaci telefonu pokrzywdzonego do Komendy Powiatowej Policji w M. z dnia 27.07.2013 r. o godz. 18.03, dokonana przez Sąd Rejonowy nie nosi cech dowolności. Kontrola instancyjna potwierdziła, że przedmiotowy dowód analizowany był kompleksowo z ujawnionym w toku postępowania materiałem dowodowym, stąd też nie można uznać, jak chciałby tego obrońca oskarżonego, że nie przesądza on o istnieniu zdarzenia, a świadczy jedynie o tym, że telefon taki wykonano. Dlatego jeszcze raz warto podkreślić, że fakt wykonania przez L. P. opisanego wyżej połączenia, jedynie uwiarygodnia wersję zdarzeń prezentowaną przez oskarżyciela prywatnego i świadka K. S. (2).

Również dalsza analiza akt sprawy, w szczególności protokoły z rozpraw oraz treści formułowanych i zgłaszanych w toku postępowania przez obronę wniosków dowodowych, nie potwierdziła zasadności zarzutów sformułowanych w punkcie 1c i 1d skargi apelacyjnej. Odpowiadając wprost na zarzuty skarżącego stwierdzić należy, iż w aktach sprawy prócz niepopartych niczym wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków M. i D. O. kwestionujących fakt przebywania E. O. o godz. 18.00 w miejscowości B. [ich wartość dowodowa została opisana wyżej], brak jest, wbrew nieznanym żadnego poparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, twierdzeniom skarżącego, jakichkolwiek dowodów podważających wersję zdarzeń prezentowaną przez oskarżenie.

Końcowo stwierdzić należy, iż analiza dowodów zebranych w sprawie oraz zawarta w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentacja, w sposób ewidentny świadczy również o niesłuszności zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. Nie stanowi bowiem naruszenia powołanego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych. Do takiego naruszenia doszłoby tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji wydając wyrok oparł się zaledwie na części materiału dowodowego, co jednak w realiach niniejszej sprawy nie miało miejsca. Poza wszystkim mija się z prawdą apelujący, przekonując o podjęciu przez obronę jakiegokolwiek inicjatywy w zakresie pozyskania dowodów umożliwiających weryfikację twierdzeń oskarżyciela prywatnego w zakresie obecności oskarżonego na miejscu zdarzenia, która miała zostać przez Sąd Rejonowy zbagatelizowana. W rzeczywistości, jak wykazała to kontrola instancyjna, Sąd meriti procedował w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału aktowego, nie pomijając żadnego dostępnego mu dowodu. Nadto dokonał ich oceny uzasadniając w sposób logiczny i przekonujący swoje stanowisko. Przy czym analiza tych dowodów, jak na to wskazywano na wstępie, została dokonana z uwzględnieniem reguły ustanowionej w art. 7 k.p.k., a więc nie narusza granic swobodnej oceny, jest zgodna z doświadczeniem życiowym i nie zawiera też błędów natury faktycznej lub logicznej - wobec czego Sąd Okręgowy w pełni ją podzielił.

Nie stwierdzając również uchybień, które winny być uwzględnione w instancji odwoławczej z urzędu, orzeczono o utrzymaniu zaskarżonego wyroku w mocy.

Tytułem zwrotu nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielowi prywatnemu i oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. oraz adw. Ł. T. kwoty po 516,60 złotych. Wysokość należnych kwot Sąd ustalił w oparciu o § 14 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [Dz. U. z 2013 r., poz. 461].

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 i § 3 k.p.k. i art. 628 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 618 pkt. 11 k.p.k., zaś o opłacie w myśl art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych [Dz. U. 1973 nr 27 poz. 152 z późn. zm.].